

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Wielka Polona) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 60.

Leszno, sobota dnia 14 marca 1931 r.

Rok XII.

Sentymentalny grabieżca.

Szkodnicy w roli dobroczyńców.

Znowu radio. — Obluda i prowokacja. — Tesknota
złodzieja. — Apetyty na Poznań, Leszno, Rawicz,
Gniezno.

Radjowa ofensywa niemiecka przeciwko Polsce
rozwija się w dalszym ciągu z niepokojącą in-
tensywnością. Dzień za dniem przynosi nowe wy-
stąpienia, odczyty, akademje, wszystkie nastrojone na
jeden ton proklamowania konieczności nowego
„Drang nach Osten“, jako jedynego sposobu utrzy-
mania mocarstwowej siły Niemiec.

Z pośród tych wszystkich wystąpień na baczniej-
szą uwagę zasługuje — poza wystąpieniami p. Tre-
viranusa — specjalny „Wieczór Poznański“, zorgan-
zowany w dniu 11 bm. przez b. „Ostmarkenverein“
i nadawany przez rozgłośnie w Königswusterhausen.
Obfity program tej audycji utrzymany był przeważnie
w tonie mocno elegijnym i sentymentalnym. Motyw
tesknoty za „ziemią rodzinną“ i gorące pragnienie
zobaczenia „pięknego kraju Kujaw i Poznania“ prze-
wijały się szczególnie w programie części artystycznej
„Wieczoru“.

Ten sentymentalny ton części audycji nie może
nas ludzi. W polityce często i sentyment jest bro-
nią zaczepną. W danym wypadku jednak „Wieczoru“ nie
płówości co do charakteru istotnego „Wieczoru“ nie
pozostawiały przemówienia polityczne, stanowiące jego
część bardzo istotną.

Z przemówień tych szczególnie agresywnym cha-
raktem wyróżniało się wystąpienie niejakiego p.
Hötscha, który starał się udowodnić, iż dzisiejsze
ziemie zachodnie Polski cały swój rozwój kulturalny
zawdzięczają wyłącznie Niemcom. Poznań, Leszno,
Rawicz, to wszystko odwieczne gniazda niemieckie.
Nawet Gniezno — to dawny „niemiecki Kulturboden“
(teren niemieckiej kultury).

Zakończenie odczytu stwierdza, iż te tereny „nie-
mieckiej kultury“ winny być przywrócone niemieckie-
mu prawu (dem deutschen Rechte zurückgeben).
Tego rodzaju zdania w żadnym wypadku nie mogą
mieścić się w ramach dopuszczalnego komentowania
międzynarodowych umów radjowych. To też bez-
względnie domagać się należy, by polskie władze pań-
stwowe nie pozostawiały spraw tych bez odpowiedniej
interwencji i odpowiedzi.

Z ziem niewyzwolonych.

Wyzwianie ze ziemi rzeszkiej ludności polskiej na
korzyść elementu napływowego z Niemiec.

Pila, 12. 3. (PAT.) Zakupienie w roku 1929-30
przez obywateli niemieckich narodowości polskiej ok.
50 hektarów ziemi z majątku Wojnowa, w pow. babi-
mojskim na Pograniczu, należącego do księcia Lippe,
wywołało fale oburzenia i protestów ze strony kół
nacionalistycznych. Dalsze sprzedaż ziemi Polakom
uniemożliwiono. Obecnie na skutek nacisku opinii
majątek Wojnowo kupiło товариство osadnicze
„Grenzmarktsiedlung“ w Pile, które zamierza stwo-
rzyć żeb 35 osad. Kolonistami będą wyłącznie Niemcy

Jubileusz miasta, wydartej Polsce. Pila, 12. 3.
(PAT.) Miasto Trzcianka, stolica powiatu nadnoteckie-
go na pograniczu z Niemcami, obchodziło w tych
dniach 200-letni jubileusz istnienia. Przywileje miej-
skie nadane mu były w 1731 roku przez króla Augu-
sta II. Sasa. Do pierwszego rozbioru w 1772 r.
Trzcianka należała do Polski. Obecnie nosi nazwę
Schönlanke.

Kłamstwa moskiewskie.

Wiedeń, 12. 3. (ATE.) Według sowieckich do-
niesień urzędowych Molotow zarzucił w swym prze-
mówieniu na kongresie sowietów nuncjuszowi apo-
stolskiemu w Wiedniu zamiar zwołania kongresu
międzynarodowego, celem stworzenia jednolitego fron-
tu antysowieckiego. Molotow odczytał nawet tekst
rzekomego raportu nuncjusza.

Główny organ partii chrześcijańsko-społecznych
„Reichspost“ zaprzecza stanowczo tej wiadomości i
stwierdza, że nuncjusz w Wiedniu, Sibilla, żadnego
raportu nie wysłał i że dokument odczytany przez
Molotowa, jest niewątpliwie falsyfikatem.

Niemcy przygotowują znowu niespodziankę.

Hohenzollern — prezydentem Rzeszy? W ber-
lińskich kołach politycznych snują różne przewidywa-
nia co do przyszłorocznych wyborów na Prezydenta
Rzeszy. Kandydatem prawie bezkonkurencyjnym jest
Hindenburg, na wypadek gdyby postawił swoją kan-
dydaturę. Tak rozwiązuje sytuację znany pacyfista
von Gerlach. Poza Hindenburgiem istnieje wszakże
jeszcze pięć innych kandydatów prawicowych. Jest
zaś kandydatem generał von Seeckt, inne kandyda-
tury to: prezes najwyższego trybunału stanu Simons,
Gessler, Schacht i były ambasador niemiecki w Ja-
ponii von Solf. Wśród tych Schacht jest kandydatem
z obozu Hugenbergera, von Solf wysuwany jest przez
Wilhelmstrasse, Seeckta i Gesslera wysuwają or-

ganizacje wojskowe. Wszyscy ci kandydaci nie cni-
szą się wszakże taką popularnością w Niemczech, aże-
by mogli liczyć na powodzenie. Dlatego też w pew-
nych kołach mówi się o tem otwarciu, iż przy dru-
gim głosowaniu na wypadek gdyby kandydatury te
były postawione i żadna z nich nie uzyskała wyma-
ganej większości, natenczas wycofane będą i na ich
miejsce postawiona ma być kandydatura byłego
kronprinca.

O tej ostatniej kandydaturze mówi się w kołach
politycznych Berlina, jako o wydarzeniu, które ma
zaskoczyć opinie, wywołać niebawomy efekt i po-
ciągnąć za sobą szerokie masy

Ratyfikacja traktatu handlowego z Niemcami.

Onegdaj, wczorajsze — bo trwało od onegdaj
do wczoraj, godz. 6 rano — posiedzenie Sejmu za-
kończył się ratyfikacją traktatu handlowego z Niem-
cami.

Rzecz załatwiono z niebawym pośpiechem, na
posiedzeniu nocnym. Pośpiech ten niczem nieza-
sadniony wywoływał zdziwienie i protest. Za uwa-
gę, że to przecież nie dancing, żeby w noc — za-
stał przywołany do porządku pos. Stroński, który
naprawdę zwracał się do marszałka Sejmu z prośbą i
tłumaczeniem, aby tak doniosłej sprawy nie za-
łatwiać w stanie podniecenia i zapaśnięcia. W dalszym
ciągu obrad przedstawił Ch. Dem. pos. Poni-
kowski wystąpił w imieniu 5 klubów o odroczenie
posiedzenia ze względu na przemęczenie Izby i po-
wagę sprawy — zawsze napróżno.

Obrady rozpoczęły się od przemówienia p. min.
Prystora, który wystąpił w obronie traktatu. Jako
referent przemawiał pos. Walewski.

Przeciwko traktatowi przemawiali postawie: Ze-
liński (Klub Narodowy), Michalkiewicz (Kl. Chłop-
ski), Gruszczyński (Ch. Dem.), Roguszczyński (N. P.
R.), oraz Lewandowski, Lasota, Mazur i Stroński
z Klubu Narodowego. W obronie traktatu zabierali
głos postawie Radziwiłł i Rżoska z BB., Czapiński
z P. P. S. i Rostenreich z klubu żydowskiego.

Wynik głosowania był, naturalnie, zgóry do-
przewidziany — za. Na wniosek pos. Karpińskiego
głosowano imiennie. Oddano głosów 257, w tym
255, za ratyfikacją 180 przeciwko 75.

Dzisiaj (piątek) odbędzie się posiedzenie Sejmu z
godz. 4-tej po poł.

Powrót lotników polskich z Estonii.

Ryga, 12. 3. (PAT.) Trzy polskie samoloty spor-
towe wystartowały z Tallina do lotu powrotnego. Po
przeżyciu bardzo nieprzychylnych warunków
atmosferycznych, samoloty przeleciały do Rygi. Silny
wiatr przeciwny i szalejąca burza śnieżna znacz-
nie opóźniły przylot lotników.

Pierwszy wyładował samolot, pilotowany przez
kpt. Halewskiego, który trasę Tallin — Ryga prze-
był w ciągu 2 godz. 30 min. Por Zwirko przebył
te trasę w ciągu 3 godz. 10 min., gdyż zmuszony
był lądować na lodzie w zatoce ryskiej z powodu za-

marznięcia rurki wskaźnikowej manometru od sil-
wy. Major Długoszewski przybył po 4-godzianym
locie, zmęczony był bowiem lądować w okolicy Rygi
z powodu niezwyklej burzy śnieżnej, która unie-
możliwiła dalszy lot.

Samolot, pilotowany przez lotnika Szulczewskie-
go, nie wystartował w Tallinie z powodu poważnego
uszkodzenia silnika.

Start z Rygi do Wilna odbędzie się prawdopodob-
nie w sobotę

Fatalne skutki nieszczęsnej dyktatury hiszpańskiej.

Nowy spisek. Paryż, 12. 3. (ATE.) Donoszą
z Madrytu, że władze wpadły na trop nowego spisku
antypaństwowego. Sprzyśnięci zamierzali uwolnić
wielużników politycznych, znajdujących się w cytadeli
w Jaca i opanować gmach sądu. Jaca celem zdobycia
akt, dotyczących sprawy spiskowców republikańskich.

Poza tem sprzyśnięci chcieli opanować poste-
runki graniczne przy tunelu kolejowym w Confrance
na granicy, celem zapewnienia sobie ucieczki na te-

rytorium francuskie. W spiszek jest zamieszanych
wielu mieszkańców. Jaca oraz około 20 osób, po-
chodzących z innych okolic.

Straż graniczna została wzmocniona przez po-
silki z Madrytu i Saragossy, aby zapobiec ewen-
tualnym rozruchom w związku z procesem uczestni-
ków nieudanego republikańskiego zamachu stanu z
grudnia ub. r., który ma się rozpocząć w dniu ju-
trzejszym.

Pocztówki imiennowe.

Ag. pras. „Iskra“ podaje, że:
„Urzędy pocztowe od kilku dni są poproszone
zaspisywane pocztówkami imiennymi...“

W zakończeniu komunikatu czytamy:
„Wysyłać można życzenia do końca marca br.“

Z prasy.

Dla kaprysu...

To też w gmachu sejmowym panuje dziś zupełna
cisza. Kilka tylko postów można zauważyć w kula-
rach. Jedni innych zapytują, komu właściwie było
potrzebne to całonocne posiedzenie.

Jak wiadomo, takie nocne posiedzenia bywały
w każdym parlamencie. Wywoływała je jednak ko-
nieczność i pilność spraw. Pierwszy bodaj to raz
zdarza się, aby obradowano tak całą noc jedynie
dla kaprysu. W dodatku okazywanie takiego po-
spiechu w ratyfikowaniu umowy podczas, gdy Rzesza
niemiecka ratyfikować ją ma dopiero w jesieni, budzić
musi duże zastrzeżenia.

Wskutek przemęczenia całonocną pracą, szereg
osób personelu sejmowego zachorowało
(A. B. C. 13 marca)

Dalsza zwyżka cen zboża.

Na krajowym rynku zbożowym panuje dła dła zół.
chlebowych w dalszym ciągu tendencja zwyżkowa.
Ceny zarówno na żyto jak i na pszenicę zwyżkują
Płacone na lokalnych rynkach zboż prawie zrównały
się z cenami giełdowymi, a w poszczególnych rejon-
ach nawet przewyższyły parytet giełdowy. (Iskra).

200 ofiar pożaru na chińskim parowcu

Szanghaj, 12. 3. (PAT.) Na rzece Jang-Tse
70 mil od Szanghaju zatonął skutkiem eksplozji pa-
rowiec chiński z 300 pasażerami. Uratowało się 100
osób.

** Ucieczka słynnego bandyty. Nowy Jork
(PAT.) W związku z zamordowaniem znanej aktorki
Viviany Gordon policja przeprowadziła rewizję w
mieszkanu słynnego bandyty Jacka Diamonda. Dia-
mond zbiegł

Emigracja do Urugwaju.

Jak informuje Syndykat Emigracyjny, Konsulat urugwajski wydaje wize emigracyjne bez żadnych trudności. Emigranci bez rodziny zawodu mogą uzyskać zezwolenie na paszport emigracyjny do Urugwaju, jednak pod tym warunkiem, że przy uzyskaniu wize Urzędu Emigracyjnego samotni przedstawiają czek na sumę 50 dolarów amerykańskich, rodziny zaś na sumę 300 dolarów.

Blizszych informacji co do warunków uzyskania wize konsularnej do Urugwaju, oraz w sprawie wyrobienia dokumentów podróży i paszportu zagranicznego, udziela bezpłatnie Syndykat Emigracyjny, Warszawa Marszałkowska 124, oraz oddziały i agentury na prowincji.

Wyjazd do Urugwaju emigrantów z terenu województw wołyńskiego, poleskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, białostockiego, wileńskiego, nowogródzkiego odbywać się może jedynie za pośrednictwem Syndykatu Emigracyjnego.

Partyjność zakradła się do armji niemieckiej.

Budżet Reichswehry. W toku dyskusji nad budżetem Reichswehry w komisji dla spraw budżetowych przedstawiciele socjal-demokracji i centrum zarzucali, że Reichswehra uprawia wyraźnie politykę partyjną przyjmując bowiem młodych ludzi tylko o orientacji wybitnie prawicowej, natomiast socjal-demokraci nie mają zupełnie dostępu do Reichswehry. Przy doborze nowych sił żołnierskich decydującą jest przynależność partyjna, z której adeptci muszą się wyłączać. Jest to najlepszym zaprzeczeniem twierdzenia min. Groenera, który powtarza zawsze przy każdej okazji, że Reichswehra jest organem apolitycznym. Wręcz przeciwnie, jak widać z powyższej dyskusji, jest ona dziś narzędziem w rękach hitlerowców i innych radykalnych prawicowych żywiołów.

Śnieżyce w Niemczech.

Berlin, 11. 3. (PAT.) Nad zachodnią i południową częścią Niemiec przeszła silna burza śnieżna. Wskutek niebywałej dotychczas w roku bieżącym śnieżyce niektóre pociągi doznały opóźnienia o kilka godzin. Szereg przewodów telefonicznych został przzerwany. — W Monachium wskutek nieustannego śniegu ruch uliczny został zupełnie zatamowany. Niemcy weszły podobno w obręb prądów powiewnych pochodzących bieżunowego tak, iż niema widoków na ocieplenie się. W okr. berlińskim zanotowano ubiegłej nocy 10 stopni C. mrozu, podczas gdy ostatnio temperatura wahała się stale około 0 stopni.

Zagadkowa sprawa.

Paryz, 11. 3. (ATE.) Z Hawany donoszą, iż w gmachu tamtejszego hiszpańskiego konsulstwa wybuchła wczoraj bomba, która zniszczyła wnętrze. — Wkrótce potem znaleziono przed posełstwem hiszpańskim zwłoki nieznanego mężczyzny, który był powieszony na długim strzyku na bramie wejściowej posełstwa. Policja prowadzi energiczne dochodzenie celem wyjaśnienia tajemniczego zajścia.

GIEŁDA.

gp) Dziś dn. 13. 3. 31r. kursy wahu sa następujące:		
Dolar amerykański	1	8,9,25-88,25
Funt angielski	1	43,20
Frank francuski	100	34,79
szwajcarski	100	171,0
Marka niemiecka	100	211,73
Guldenv. gdańskie	100	172,62

Lekarz Oblakanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

251) (Ciąg dalszy).

Cały Paryz zajmował się sprawą otrucia, jakie miało miejsce w domu zdrowia w Auteuil. Dzienniki przepelnione były różnymi pogłoskami, w tym przedmiocie i nie ustawały w komentarzach nad rozwojem Fabrycjusza Lecléra. Jeden z lepiej poinformowanych „Le Petit Journal” w artykule, zatytułowanym „Doktor warjacje” opisywał szczegółowo nadzwyczaj dramatyczną scenę, którą znają już czytelnicy nasi. Opas ten wpadł w oczy Laurentowi f... zadzielił on z przerażenia i zgrozy. Nie powiedział nic swojemu kuzynowi, ale odczuwał domagali się dziennika, z którego dowiedział się o przeprowadzeniu Fabrycjusza do Melun, o co domagał się tamtejszy sąd dla badania w sprawie tajemnego morderstwa. Każdy z tych szczegółów podnosi włosy na głowie Laurenta, ale nie osłabił jego wiary w dawnego pana.

— Niewiary jest! — powiedział sobie! — czyżby młody człowiek tak dojrzał, jakim on był, zawsze dla mnie, mógł być zdolnym do morderstwa i trucizna?... Nigdy w życiu! Pan Fabrycjusz jest ofiarą przebrzydłego spisku! Miał waelka racja. — Nie dozwolę, aby ten człowiek, który ten pan Fabrycjusz miał w sobie wszystko to, co on wyłożył, się z paluchami, a postawił na swoim mieniu, moją godność! Nie pozwolę, aby ten człowiek, który jest moim przyjacielem, został przez ten mordercę pana Fabrycjusza i uwięziony, aby go ocalać.

IV.

Pelen zrozumiałości, próżny i bardzo wiele trzymający o swej osobie Laurent miał dobrą z tem wszystkiem naturą, a że potrafił się przywzajemnić, dał

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Sobota, dnia 14-go marca 1931 r.

† Matyldy Kr. Wd.

Wschód słońca godz. 5.55. Zachód godz. 5.37.

Wschód księży. godz. 5.10. Zachód godz. 12.22.

Stan pogody według obserwacji Stacji Meteorologicznej San domiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Pałec, dnia 13. 3. godz. 7 rano: Tem. em. powietrza — 13 wiatr półd. zach. o prędk. 5 ms, pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 143,9 wilgotność 97%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 2,5 najniższa — 5,0 ilość opadu 0,0 mm.

— 0 —

LESZNO.

D) Kalendarzyk terminowy (zebrani, zbiórki itd.) Dziś (13. 3.) Stow. Mł. Polskiej: po nabożeństwie wiecz. ćwiczenia P. W. w Ognisku. Gotów! Kom. Baczność „Sokol”! Ćwiczenia druhów o godz. 8-mej wiecz. w ćwiczeniach miejskiej. Czołem! Nacj. Tow. św. Anny: bierze udział w pogrzebie śp. Stanisława Sietkierki z miejskiego szpitala. O godzinie 10.00. Zarząd.

Chór Kościelny: zebranie zarządu i komitetu koncertowego odbędzie się po nabożeństwie w Domu Katolickim. Uprasza się o gromadną przybycie. Zarząd.

K. S. „Jutrzenka”: o godz. 20-tej roczne walne zebranie na sali „Sokola”. Ze względu na bardzo ważne sprawy przybycie wszystkich członków obowiązkowe. W razie nieprzybycia wszystkich członków zebranie odbędzie się pół godz. później, a wszelkie uchwały na zebraniu pozostają, bez względu na ilość obecnych członków będą prawomocne. Zarząd.

Kolo śpiewu „Chopin”: o godz. 8-mej lekcja śpiewu chóru męskiego. Liczne przybycie konieczne. Dyrygent.

Jutro (14. 3.) Tow. Katol. Robotników Polskich: przypomina się, iż spowiedź wielkanocna dla członków Tow. odbędzie się od godz. 4 popołudniu. Komunia św. w niedzielę o godz. 7 rano pod sztandarem. Zarząd.

K. S. „Pogoń”: wiecz. o godz. 7.30 pogadanka i ćwiczenia w ćwiczeniach miejskiej, tylko dla członków, nie należących do innych organizacji. W razie opóźnienia składki. W niedzielę, w razie pogody i dobrego stanu boiska ćwiczenia w piłkę nożną.

Tow. Kolejarzy przystępuje o godz. 16.00 do wspólnej spowiedzi wielkanocnej, a w niedzielę 15. 3. o godz. 7 rano do wspólnej Komunii św. pod sztandarem. Zarząd.

rejonisty (15. 3.) Zebranie ZCP, robotla i rzemieśln. filja Leszno o godz. 3 popoł. w sali p. Pietrzyńskiego (Hotel Dworcowy). Referat wygłosił dr. Koperski b. Knapaszałowcy. O godzinie 10.00 członków prosi. Zarząd.

Zebranie Czładzi Piękarskiej o godz. 10-tej w lokalu p. Frankowej ul. Dworcowa 9, na które wszystkich czeladników z całego powiatu zaprasza. Zarząd.

Władomości kościelne.

Jutro — w sobotę — od godz. 4 popoł. słuchanie spowiedzi członków kat. towarzysza robotników polskich i panien z żywego różańca. W niedzielę na Mszy św. o godz. 6.50 wspólna Komunia św. Po bożeństwie pasyjnym zebranie Ojców z żywego różańca w kościele. W czwartek, 19. 3. o godz. 4-tej popołudniu słuchanie spowiedzi św.; przybędą do pomocy także pozamiejscowa kapłani. Uprasza się korzystać z tej sposobności. W tym tygodniu przybędzie kapłan, z komunja św. wielkanocna dla tych

wał tego liczne dowody. Przywiązanie to osłepiało go co do jego pana, którego kochał naprawdę i którego z najlepszą w świecie wiarą uważał za ofiarę. Powziawszy raz zamiar wyswobodzenia Fabrycjusza, udał się do Melun, aby projekta swoje doprowadzić do skutku. Opuszczył kuzynów, ażeby osuszyć w mieście, w którym Lecléra miał być sądzony. Pomimo wielkiej naiwności nie był jednak zupełnie głupim. Wiedział, że stając w hotelu, trzeba wykazać się jakimś papierami, czego naturalnie nie żyzył sobie żadną miarą, postanowił zatem zarządzić zlecić i wymazać sobie jako skromny pokolk, a zapłacić za niego z góry.

Tak zrobił. Kupił łóżko, stół, krzesło, kilka niezbędnych sprzętów gospodarskich i tego samego wieczoru zajął mieszkanie.

Aż do dnia, w którym ponury dramat zaszepł spokojną jego dotąd egzystencją, Laurent nosił faworyty i starannie golił resztę twarzy, obecnie miał i brode, która przez trzy tygodnie choroboj urosła mu dosyć znacznie. Pod wpływem cierpienia i gorączki, spowodowanej raną, policzka mu zapadły i zmieniły go prawie do niepoznania. Kupił sobie u tancerzarki kapelusze z szerokim rondem, opasany krepą i długi, staroswiecki surduty. Ten kostjum i męskie okulary nadawały mu pozór człowieka starego i cierpiącego. Można go było wziąć a nawet brano go za drobnego kupca, który porzucił interesy, pozostał z bardzo miernym funduszem, ale posiadał sobie skromnym wyposażeniem. Z tej racji nie zajmowano się nim wcale.

Zaraz następnego po przybyciu do Melun, poszedł krążyć po mieście i w okolicy wjeżdżał, modyfikując nad tem wyliczenia, w jakikolwiek sposób doszedł do swego celu. Wiedział, że potrzeba jest konieczna: pozwalania na wyjechać się z więzieniem, ale jakże jej zdobyć parafii?...

— Trzeba się wytrzeć wszystkiego — mówił sobie — możeby jednak udało się przesłać mu listy przyznajmniej.

chorych, którzy do kościoła przybyć nie mogą. Dzień przedtem zostana przez p. kościelnego powiadomieni. Uprasza się parafian że wsi, aby do Sakramentów św. wielkanocnych teraz przystępowała, zanim się rozpoczyna roboty wiosenne w polu. Osoby służebne mogą przychodzić w niedzielę.

1) Halo! Halo! Jak długo nasze miasto kochane istnieje, nikt nie miał tak łatwej sposobności być świadkiem czegoś niezwykłego, co gotuje w ciszy i skrytości serca szlachetna i filantropijna Misja Dworcowa. Obo dnia 16. 3. w poniedziałek o godz. 8-mej wiecz. w pięknie udekorowanej auli Gimnazjum Państwowego odbędzie się koncert wybitnych artystów z transmisją przez Raszyn na całą Polskę i świat szeroki. Będzie to uczta duchowa dla tych wszystkich, którzy od Srody Popielcowej oddawszy się ponurym rozmyśleniom, nie zaznali ani jednej dotychczas poczytyw i pozytywnej rozrywki. Zarząd Misji Dworcowej gotuje tyle niespodzianek zwerbował tylu artystów miejscowych i z okolic oddległych, że program wieczoru będzie netylko przedbojem postnego sezonu, lecz i gwoździem, który już na wieki w głowie słuchacza i widza pozostanie. Ko wieć pragnie rozkoszować się czarem najcudowniejszej ze sztuk — muzyki, kto chce zobaczyć, jak wyglądają w istocie prawdziwi artyści z bożej łaski, kto pragnie przypomnieć o protestach wksli o podatkach o różnych kasach i datkach na wstydających się zbierać, niechaj spieszy się z kupnem biletu, póki jeszcze czas, bo wkrótce będzie już zapóźno.

1) Wielki Koncert Tow. Mł. Muzyki. Prawdziwa uczta duchowa. — Wykonawcy: Zdzisław Jahnke, Dyrektor Państw. Konserwatorium w Poznaniu, oraz Zygmunt Lisiecki, profesor gry fortepianowej w Państw. Konserwatorium w Poznaniu, oraz Konserw. Muzycznego w Bydgoszczy i Toruniu.

1) Pokwitowanie. W ekspedycja naszej złożono: p. Marja Gerzabkowska z 3.— na bezrobotnych.

1) Stow. Chrz. N. Nauce. Szk. Powsz. Kolo Leszno. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, 14. 3. o godz. 4-tej w powoz. szkole męskiej. Porządek obrad obejmuje komunikaty i ważne sprawy organizacyjne, niecierpiące zwłoki, dlatego też gromadny udział członków obowiązkowy. Zarząd.

1) S. M. P. Wczorajsze plenarne zebranie Stowarzyszenia Młodych Polek było, jak zwykle, ożywione, mimo, iż mniej przybyło druhien, niż na wiele poprzednich zebrań. Pod przewodnictwem dr. prezki Frankiewiczówny, obrady toczyły się równo i szybko, druhny ze skupieniem wysłuchały wykładu ks. wicepatrona Paczkowskiego o historii postu, jego znaczeniu i celu oraz szeregu komunikatów, dotyczących organizacji wewnętrznej Stowarzyszenia i okręgu leszczyńskiego (dnia 22. 3. w Lesznie kurs dla zarządów i zastępowych), lekcji muzyki, oraz zamierzonych w kwietniu br. lekcjach obyczajowych. Obecny na zebraniu szczerzy opiekun młodzieży i patron Stowarzyszenia, ks. proboszcz Jankiewicz dorzucił szereg swych cennych uwag do w głoszonego przy ks. Paczkowskiego referatu oraz w sprawie wystawy robotek ręcznych, którą leszczyński okręg Stowarzyszeń Mł. Polek urządził w dniach 15, 16 i 17. 3. Okazuje się, iż komitet wystawowy dokłada wszelkich starań, aby ci, którzy wystawę zwiedzą, — a zwiedzić powinni wszyscy — byli z niej netylko zadowoleni, ale i zachwyceni pracowitością i pomysłowością Młodych Polek. Pod koniec zebrania zastęp VII. odegrał jednoaktówkę p. t. „Bzy kwitną”.

Zadanie to mniej zapewne było trudnym do rozwiązania, ale zawsze było trudnym. Laurent, pełnąc obowiązki kamerdynera, miał zawsze dużo wolnego czasu, naczytał się więc podostatkami romansów kryminalnych.

Samobójstwo Adolfa Belot, Pan Lecocq, Akta Nr. 113, napisane przez Gaboriau, zajmowały go szczerze i gólniej i dokładnie utkwily mu w pamięci.

Myslał, jakby zastosować w praktyce różne sposoby, używane przez tych, którym wypadalo dore czyć jakiej osobistości tajemniczej, błękał pocieszający. Na nieszczęście, nie przychodziło mu do głowy, aby można było użytkować w obecem położeniu Lecléra. Suszył sobie mózgowicę, bez żadnego zgoła rezultatu.

Pewnego dnia powrócił do domu, cały drżący z przestachu. Miał się na ulicy z Klauzjuszem Marteau, który mu się bardzo przypatrywał. Powiadał jednak marynarz poszedł sobie dalej i następnie nie obejrzał się nawet wcale. Laurent doszedł do przekonania, że nie został poznany i uspokoił się potrosze. Powiększył jednakże czujność i odtąd wychodził zawsze z chustką, zawieszoną pod brodą, jak ten, co cierpi na fluksja. Podejrzewając niebezpieczeństwo ex-intendent Lecléra nie omylił się wcale. Nie ulegało wątpliwości, że gdyby go Klauzjusz Marteau spotkał powtórnie i poznał, znalazłby się zaraz w rękach policji.

— Ja jednakże nie nie zrobilem zlego... — tłumaczył sobie kamerdyner — tylko ja zdołam dowiedzieć tem niemym, skoro pan Fabrycjusz dowie się z tym co mi mówi.

I dobitnie bez powasnej logiki: — Skoro ten wycieki marynarz jest tutaj, to zapewne nie sam był musiał, należy on do bandy. Ktoś uwaga się na Biednego mojego pana i poprzy sięgła jego żebra. — Pewnie cała ta banda musiała się w Melun usadowić. Muszę się koniecznie dowiedzieć. (Ciąg dalszy nastąpi)

1) Zebranie „Sokolic”. Wczoraj odbyło się zwykłe zebranie miesięczne gniazda żeńskiego „Sokola”. Obradom przewodniczyła wiceprezesa p. Orłowska. Po załatwieniu spraw bieżących i formalnych (odczytanie komunikatów, sprawozdanie ze zjazdu Rady Okręgowej, o ukonstytuowaniu się zarządu) wygłosiła p. Krajewiczowa, jako przedstawicielka komisji oświatowej, referat na temat programu dalszej pracy w kierunku literacko-oświatowym. Przystępując do stopniowego wykonania tego programu, rozpoczęto wczoraj czytanie Pana Tadeusza. Następnie p. Ciemnoczłowska wypowiedziała pełen głębokiego uczucia wiersz Or-oła (Artura Opmana) p. t. List z Sybiru. Wreszcie rozpoczęło czytanie „Białej Księżki” najnowszego utworu zaszczytnie znanej w literaturze światowej powieściopisarki angielskiej Florence Barclay.

Zarówno p. Krajewiczowej, jak i p. Skopowskiej należy się uznanie za pomysły inauguracji cyklu wieczorów, poświęconych literaturze polskiej i obcej. Pierwszej za doskonale obmyślenie programu, trafny wybór autorów i utworów. Drugiej za niemający trud odczytania pierwszej części pomienionej noweli oraz Pana Tadeusza, a szczególnie za artystyzm, który wiodła w subtelne a mocne oddanie wszystkich wad i pięknej prozy oraz wspaniałego wiersza Mickiewicza.

Czytanie urozmaicono wspólnym śpiewem. Następnie rozdano nagrody za pilne uczęszczanie na ćwiczenia gimnastyczne. Dwie pierwsze nagrody otrzymały p. p. Szczepaniakówna i Hałowianka; dwie drugie nagrody pp. Włodarczakówna i Matka.

W wolnych głosach omawiano sprawę Złotu w Poznaniu, konieczność zbierania nieodwzajemnych w tym celu środków. Postanowiono urządzić przedstawienie teatralne, którego szczegóły (wybór sztuki, data — prawdopodobnie 19 kwietnia) poruczone specjalnie wybranej komisji. Najbliższe zebranie tej komisji odbędzie się w niedzielę, dn. 16 bm. o godz. 8 wiecz. na boisku.

1) Komunikat. Imieniem dyrekcji i rady pedagogicznej państwowego gimnazjum stwierdzam, że powołana przez Głos Leszczyński za Kurjerem Poznańskim notatka, jakoby młodzież naszego zakładu wzięła udział w uszczeniu Intenia pierwszego Marszałka Polski pod naciskiem ze strony dyrekcji lub grona naucz., jest z gruntu nieprawdziwa. Autor notatki prawdopodobnie nie wie, lub zapomina, że przymusił i postach to bardzo przestarzałe środki wychowawcze, które Szkoła nasza dawno odrzuciła.

Kto zna naszą młodzież, ten wie, że nie potrzeba żadnego przymusu, aby z jej patriotycznych serc wydobyć drzemiaczy tam potencjonalnie entuzjazm dla bohaterów narodowych, ten zrozumie, że jest ciężką obciążeniem dla młodzieży naszych klas najwyższych pomawiać ją o brak charakteru i działalności pod wpływem strachu.

Ten entuzjazm dla własnego państwa, wiary w jego siły i tej siły przedstawicieli usiłują tłumić w domu tylko ci nieuczciwi rodzice lub postronne osoby, które nie zdają sobie sprawy z krzywdy, jaką wyrządzają młodzieży, budząc w jej duszach rozterkę.

Szkoła odczuwa w pełni tragedję serc tej młodzieży, ale nie może jej to powstrzymać od spełnienia swych kardynalnych obowiązków.

Prof. Adolf Paczosa
w zast. dyr. gimn.

W tym komunikat. Szkoda, że zamiast komunikatu nie otrzymaliśmy sprostowania. W danym wypadku bowiem zarzuty postawiono konkretne, i taka winna być też odpowiedź — a więc: nieprawda jest... natomiast prawda jest...

Wprawdzie ze słów komunikatu wynika, że nacisku nie było — lepiejby jednak było ująć odpowiedź w sposób ściślejszy.

Zgoda na to, że przymusił i postach są środki przestarzałe — warto dodać: zawadne, niecelowe, sprzeczne ze światopoglądem polskim. Autor notatki „K. P.” zapewne jest tego samego zdania.

Cześć dla bohaterów narodowych w sercach młodzieży zaszczytliwi przedewszystkiem rodzice (czytawista szkoła ma w tym kierunku dalsze, chlubne i odpowiedzialne zadanie) — w tę więc stronę skierowano ostrze komunikatu niestety. Zamiast walki pożądana jest współpraca domu ze szkołą — w szczególności nad tem, aby serca młodzieży gorzały ogniem bezinteresownego patriotyzmu a charaktery były, jak kryształ czyste i jak stal niezłomne.

Takie kształcenie należy do kardynalnych obowiązków, zadań i rodziców i szkoły — i jest potrzebą tembardziej palącą, że życie niesie dużo przykładów złych, jak właśnie brak charakterów, stałość, szczerości itd.

1) Dyżurni lekarskie. W niedzielę, 15. bm. dyżurni pp. dr. Trószczyński i dr. Bystrzyński. Otwarta będzie Apteka pod Łabędziem.

1) Zw. Polskiego Naucz. Szk. Powoz. w Lesznie. Zebranie walne członków Zw. P. N. S. P. odbędzie się w sobotę, dnia 14. marca o godz. 16. w Szkole Powoz. Miejskiej w Lesznie. Na porządku dziennym sprawozdanie, wybór nowego zarządu, referat i inne sprawy organizacyjne. O licznie i punktualnie przybycie członków proszą Zarząd.

1) Kółko Włoszaniek w Lesznie. W niedzielę, dn. 15-go bm. odbędzie się zwyczajne zebranie członkiń punktualnie o godz. 4-tej po poł. w Gronowie u wiceprezesa p. Katarzyny Terakowskiej. Na porządku dziennym referat „o obchodzeniu się z młokiem”, komunikat dotyczący zakupu drzewek owocowych i szereg innych ważnych bieżących spraw Zarząd.

1) Z. U. K. Zebranie miesięczne tutejszego koła Z. U. K. odbędzie się dnia 15-go bm. w lokalu „Hotelu Dworcowego” o godz. 15.30. Legitymacje zabrać celem prolongowania ich ważności na rok 1931. O liczny udział w zebraniu, z powodu ważności nadesłanych odpowiedzi na wnioski, uprasza Zarząd.

1) Drużyna ratownicza Polskiego Czerw. Krzyża. W poniedziałek, dnia 16 bm. o godz. 8 wieczorem w salce na boisku „Sokola” zbiórka drużyny ratowniczej P. C. K. O stawienie się całej drużyny proszą Kierownik.

1) Zjazd zarządów Klubów Sportowych, które mają zamiar wstąpić do Leszczyńskiego Okręgu Sportowego. odbędzie się w niedzielę, dnia 15 marca rb. o godz. 15.30 w Hotelu Dworcowym. Kl. Sp. „Pogoń”.

1) Bacność członkowie Tow. Rod. Go' Poczt. „Blyskawica” Leszno. Zarząd pośiła do wiadomości że nadesłano nam obrączki rodowe na rok 1931. Odebrać można je u p. Schwonełera ul. Kościuska 71 pomiędzy godz. 18 a 19 popołudniu.

1) Czyja własność? W biurze Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego (ratusz) odnaleziono, jako zgubione, następujące przedmioty: obiadkę burzystynowa, parę męskich rękawiczek skórkowych, jeden koleczyk i klucze.

Pod znakiem wystawy!

Jakieś szeptły gwary, mówki...
Coś się święci w naszym mieście! —
Zaprzajmiecie się czemś głowki —
A najwięcej, to — niewieście.
Mówia często, że kobiety
To są, ot bezdusne lale, —
To się stroją, to kokietki,
Poważnie nie myśla wcale.

A tymczasem jest odwrotnie
Bielogłowy nie próbują,
Ale zwawo i ochotnie,
Niespodziankę nam gotują.

Niespodzianka to miłada,
Wnęć nie będzie tajemnicą
Na niedzielę zaś przynajmniej
W sali, znaniej „Sokolicom”...

To wystawa robót zmurowanych
Pokaz młodych sił — zdolność —
Prac mozolnych, hufów cudnych
I piękną rozmaitości.

A to wszystko z ręczne palce
„Młodych Polek” — wykonały!
Choć w odciennej życia walce
Igniella nie zapomniwały...

Yłem Państwu już zdradziła,
A jeśli „tam” pospieszycie,
Wiedzieć, że nie przeszedzila,
Takie cuda tam ujrzycie.

Wiec poprzywimy dobre ceje —
Dodajmy „młodym” — ochoty! —
Pehnijmy ich, przez grosz, niewiele
Na drogę pracy i emoty!...

Sympatyczka.

Praca domowa nie niszczy rąk
o ile pamiętamy o użyciu
KREMU NIVEA
Cena zł 0.40 do zł. 2.60 za pud.

ZABOROWO.
20) Stow. Młodych Polek. Dnia 13. bm. w piątek, o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się zbiórka wszystkich druhen u drh. prezesa. Omówienie bliższych szczegółów Wystawy Okręgowej w Lesznie i wspólnej Komunii św. Bardzo ważne sprawy. O punktualnym przybyciu wszystkich druhen proszą Prezeska.

RYDZINA.

21) Zebranie Młodych Obozu Wielkiej Polski. W niedzielę, 8. bm. odbyło się zebranie Młodych O. W. P., które zagał drh. kierownik placówki Skolimskiej Omawiano sprawę organizacji na wiosnę i t. Drh. Rydzina z placówki Leszno odczytał komunikat o działalności Obozu Młodych. Następnie zabrał głos drh. Rembikowski Wł. odczytał komunikat prasowy: „Jakie hulanki przewiduje samacja w poście na dzień 19. marca 1931 r.” Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych. Kierownictwo O. M. Rydzyna udało się po odbyciu zebrania w Rydzynie do wioski Dabce, by tam złożyć fundament pod nową placówkę. Pomimo, że Dabce liczy 80 proc. niemieckości, to dość licznie stawili się sympatycy, słuchając referatu, wygłoszonego przez kierownika placówki rydzynskiej drh. Skolimskiego, który dość obszernie przemawiał, nawiązując do czasów pod zaborem, przedstawiając ideę ruchu narodowego, wspominając o zasługach nieustraszonego wodza narodowego, Romana Dmowskiego. Następnie przemawiał drh. Losiak o zadaniach Obozu Młodych, odczytując pod koniec deklarację ideową i tutaj praca Młodych nie zawiodła, bo cała młodzież, zmagająca się na sali, zdeklarowała się na „banków do Obozu Młodych. Na zakończenie odśpiewano hymn Młodych. Kierownictwo Obozu Młodych placówki Rydzyna.

PONIEC.

22) Dla Powstańców. Celem wzniesienia pomnika Powstańców i uczczenia 10-lecia ich pamięci i zjedności z współzawodniczo w walce wolnościowej naszej Ojczyzny — Tow. Powstańców i Wojaków — Poniec urządził w niedzielę, 15. bm. o godz. 8-m wiecz. w strzelnicy „wieczornicę”. Komitet budowy pomnika zwraca się do wszystkich obywateli m. Ponieca i okolicy o liczne przybycie na wieczornicę i o zasilenie swym groszem funduszu na wspomniany cel. Niewątpliwie patriotyczne obywatelstwo z całą chęcią zadośćuczyni temu wezwaniu. (n.)

22-ga Loteria Państwowa.

Wczoraj w 3-cim dniu ciągnięcia 22 P. P. L. K. główniejsze wygrane padły na numery następujące:
50.000 zł — nr. 185.652,
10.000 zł — nr. 62.112, 63.865, 186.302, 204.022
5.000 zł — nr. 176.241,
3.000 zł — nr. 108.646, 143.304, 170.925.

Z Poznania.

P) Piłg śnieżny na ulicach. Wczoraj spadł w Poznaniu obfity śnieg, poprzędzony silną zadymką. Ulice miasta pokryły tak gruba warstwa śniegu, że w godzinach południowych utrudniona była komunikacja tramwajowa. Dla zapewnienia tramwajom normalnego kursowania, na ulicach pojawił się piłg śnieżny.
P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 13. 3. „Piękna Helena”. 14. 3. „Opowieść Hoffmana”.

WIELKOPOLSKA.

w) Inowrocław. (Wyrok w sprawie świadczeń socjalnych.) Główniejszą sprawą świadczeń socjalnych zarządu zbankrutowanej huty szkłanej „Ino” o zatrzymanie złośliwe opłat na świadczenia socjalne toczyła się niedawno w tut. sądzie karnym. Kontrolerzy Ubezpieczalni Krajowej świadczyli na niekorzyść oskarżonych dyrektorów huty, iż ci w latach ostatnich zatrzymali sumę 15 i pół tys. zł. składek potrącających robotnikom przy wypłatach, jakie winne być wpłacone oddawna tej instytucji. Mimo obrony trzech adwokatów, dyrektorzy huty zostali skazani łącznie na 3 tys. zł grzywny z ewent. zamianą na areszt. — Oskarżeni wyroku nie przyjęli i wnieśli apelację.

w) Bydgoszcz. (Kradzież 4 tysięcy złotych.) W oddziale Banku Polskiego w Bydgoszczy padł ofiarą złodziei intendant firmy Loehner, Augustyn Rydzikowski. W czasie przeliczania pieniędzy na ladzie bankowej, nieznanymi złodziejami skradł mu 4 tys. złotych w banknotach 500-złotowych.

Humor zagraniczny.



Stawili na emeryturze. („Passing Show”).

Z CAŁEJ POLSKI.

() Komedja imieninowa. „Gazeta Warszawska” pisze: „W świetle otrzymanych informacji możemy już dziś stwierdzić, że „dobrowolna” akcja pocztkowo-imieninowa zawodzi organizatorów. To też po wydrukowaniu 5.000.000 pocztówek i w obawie kompromitującej porażki, używają oni wszelkich sposobów, by choć część pocztówek została wystana. Do pracy tej zaangażowano zatem dyrekcje szkół, władze kolejowe (które robotnikom wytrącają z pensji należności za „oddanie holdu”), urzędy pocztowe a nawet skarbowe. Oto wypadek, jaskrawo oświetlający te metody: W urzędzie skarbowym (ul. Bracka 1), mieszącym się w gmachu B. Banku Narodowego w Warszawie kasjer potrąca 15 groszy od wszystkich wpłat i wypłat, przechodzących przez kasę tego urzędu. Na tem też dochodzi do gorszących kłótni i awantur. Interesanci zostawiają asygnaty, nie chcą ich kwitować, urągają głośno na ten bezprawny haracz, co znów obniża powagę urzędów. Niektórzy — widząc to — uskuteczniają wpłaty ze ściśle przygotowanej sumy — wtedy jednak kasa odmawia przyjęcia pieniędzy i nie wydaje kwitu. Na tem ile podziwane są skargi sądowe. Akcja ta powoduje też różne gorszące spory w szkołach. Tak np. z kateryczną odmową podpisania pocztówek wystąpiły dwie klasy ósme jednej z pensji żeńskich w Warszawie. Personel nauczycielski w wielu szkołach z rozmaitych względów wywiera na wychowanków nacisk, ci zaś stanowczo odmawiają nabywania pocztówek i podpisów, a takich jest coraz więcej”. — „Słowo Pomorskie” stwierdza, że cała akcja „imieninowa” po szkołach doprowadza do scen, o jakich przykro wprost pisać. Dzieci płaczą, rodzice, nie chcą się narazić — placąc ten jednorazowy podatek, choć i tych parę groszy, zwłaszcza w domu robotniczym, przychodzi ciężko zdobyć, placąc, nie chcą się narazić wychowawcom, którzy znów, nie chcą być osadzonymi o nieojalność ze skutkami, wiskają karty imieninowe, jak mogą. Na doskonale naprzykład pomysłu ubezpieczenia sobie zbytu transportu kartkowego w szkołach powszechnych wpadł inspektor szkółny, urzędujący w Chelmie, p. Jan Wyrembalski. Ten bowiem w sobotę, dn. 28 lutego zatrzymał podobno pensje nauczycielskie i oświadczył, że je wypłaci nauczycielom dopiero wtedy, gdy ci złożą mu sprawozdania z wyniku sprzedaży kart imieninowych.

Wobec zdecydowanego stanowiska nauczycielstwa, pensje zostały jednak 2 marca wypłacone. To się nazywa organizowaniem „spontanicznego” holdu imię ninowego dla Piłsudskiego!

Program „Radja Poznańskiego”

Sobota, 14. marca.

7.00 Zegar z wieży ratusz. 7.15 Gazeta poranna. 13.00 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 Komunikaty PAT'a — nobowania giełdy pien. i zboż-towarowej. 14.15 Komunikaty gosp. roln. 17.25 Odczyt z cyklu o dziennikarstwie. 17.45 Program dla dzieci. 18.45 Koncert orkiestry Radja Poznańskiego. 19.30 Zagadnienia społeczno-wychowawcze. 19.45 Otwarte oczy na wschód. 20.00 „Z socjologii tłumy”. 20.15 Nadprogram z ilustr. muz. 20.30 Koncert muzyki lekkiej. 22.00 Sygnał czasu. — komunikaty sportowe i policyjne. 22.15 Koncert Chopinowski. 22.35 Gawęda reporterska. 22.50 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

Sobota, 14. marca.

11.40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.25 Przerwa. 14.30 „Przegląd wydawnictw periodycznych”. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 Przerwa. 15.50 Skrzynka pocztowa techniczna. 16.15 Wiadomości Tow. Kooperatystów. 16.20 „Kacik artystyczny L. S. G.” 16.35 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.45 Transmisja uroczystości poświęcenia nowej siedziby Polsk. Zw. Buchalterów-Rzeczoznawców. 17.15 „Dziwactwa i ciekawostki współczesnego mieszkanca”. 17.45 Program dla dzieci. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Roln. do swych członków i ogółu rlników. 19.25 Płyty gramofonowe. 19.35 Odczytanie programu na dzień następnny. 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.55 Płyty gramofonowe. 20.00 p. red. Bernard Szarliti wygl. feljton p. t. „Jak powstają sny”. 20.15 „Rola kobiet w powstaniu listopadowym”. 20.30 Muzyka lekka. 22.00 P. Hama Huszcza-Winnicka wygl. feljton p. t. „Wyspa słoneczna Messenwrija”. 22.15 Koncert chopinowski z Poznania. 22.50 Komunikaty: meteorologiczne, policyjne, sportowe. 23.00 Muzyka taneczna.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 12. 3. 1931

Warunki: Handel hurtowy, narytet Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa bezwarunkowo za 100 kg.

Zyto 15 tonn narytet Poznań	20,25
Zyto 3 tonn	20,30
Zyto 1 5 tonn	20,60
Zyto 15 tonn	20,70
Zyto 15 'onn	20,80
Usosobienie stałe	
Pszemica 15 tonn narytet Poznań	26,00
„Cenv. tranzakcyjne”	
„Cenv. orientacyjne” narytet Poznań.	
Pszemica	25,25 — 25,75
Usosobienie spokojne	
leczenia przemiatow	20,50 — 21,50
Usosobienie spokojne	
leczenia browarowy	24,00 — 25,00
Usosobienie spokojne	
Owies	18,50 — 19,50
Usosobienie spokojne	
Maka zytina 65 % wt. w wor.	30,75 — 31,75
Usosobienie stałe	
Maka ozenna 65% wt. w wor.	39,00 — 42,00
Otrebiv zytine	15,25 — 16,25
Otrebiv szenie	16,00 — 17,00
Otrebiv pszenne (grube)	17,00 — 18,00
Rzepak	38,00 — 40,00
Gorzycza	42,00 — 47,00
Wyka latowa	31,00 — 34,00
Poliszka	27,00 — 37,00
Groch Victoria	24,00 — 29,00
Łubin niebieski	19,00 — 21,00
Łubin żółty	29,00 — 32,00
Seradela	70,00 — 73,00
Koniczyna czerwona	220,00 — 310,00
Koniczyna biała	270,00 — 370,00
Koniczyna szwedzka	180,00 — 210,00
Koniczyna żółta oduszczonea	110,00 — 125,00
Koniczyna żółta w łuskach	58,00 — 65,00
Trnoleusz	80,00 — 100,00
Rafinas angielski	95,00 — 110,00
Tatarska	24,00 — 27,00
Słoma prasowana	2,50 — 2,50
Siano łubne	7,10 — 7,50
Siano prasowane nadnotecne	7,80 — 8,50

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.

Członkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie

Czysta Chemia Wszystko

Ukryte pieniądze znajdują się w każdym domu w odzieży starej i zniszczonej, którą pięknie odświeża przez farbowanie lub chemiczne czyszczenie

„BARWA” w l. S. Kałamajski, Leszno, Rynek 25

Walne zebranie

podpisanej spółki

odbędzie się w czwartek, dnia 26 marca 1931 o godzinie 3 popołudniu w lokalu bankowym.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie z czynności banku i przedłożenie kasowe za rok 1930, uchwała co do podziału zysku, przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania zarządowi i Radzie Nadzorczej.
2. Sprawozdanie z ostatniej rewizji związkowej.
3. Renumeracja Rady Nadzorczej.
4. Zmiana § 10 i 11 ustaw spółki.
5. Uchwała wynikająca z § 49 prawa spółkowego.
6. Wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie kasowe za rok 1930 jest wyłożone w lokalu bankowym.

Osieczna, dnia 12 marca 1931.

Bank Ludowy sp. z nieogr.odp. w Osiecznie

Kaczmarek, prezes.

Reklama jest dzwignią handlu!

Zmiana rozkładu jazdy autobusu

kursującego na linii Leszno — Pawłowice — Łęka z dnem 15. 3. b. r.

Odjazd z Leszna o g. 11,45 i wieczorem o godz. 7,00.

Właściciel autobusu: T. Cylwiński, inwalida woj.

TANIA JATKA przy Rzeźni Miejskiej w Lesznie.

Jutro w sobotę od godz. 8 rano sprzedaż mięsa wieprzowego, wołowego i cielęcego mniejszościowego.

Kuchnia Kasyna Oficerskiego 55 p. p.

przyjmie każdego czasu

elewki.

Starszy krawiec

posiadać mniejszego mieszkania z warszatem lub składem w większej wiosce kościelnej lub małym miście. Zgł otrzymuje: Michałak, skład konfekcji, Leszno, ulica Leszczyńskich 47.

Parawan drewn.

z drzwiami i oszklony, nadający się na przegrodzenie pokoiu lub burs, korzystanie do nabycia. — St. Zydorek, Leszno, Kościelna 15

2 pokoje umebl.

przy ul. Dworcowej, na l. p. oświetlenie elektryczne, rzeźb lub oddzielnie, asychem. lub od 1 kwietnia b. r. do wynajęcia. Kempowa, — Leszno, ulica Dworcowa nr. 43.

KINOTEATR „IMPERIAL” — HOTEL POLSKI — LESZNO

Dziś i w dni następane oddawna przez nas zapowiedziany wspaniały dramat serc wytwórni wiedeńskiej według doskonałej noweli GUIDO KREUTZERA pod tytułem

MIŁOSNY SZEPT NOCY

W rolach głównych czarna para kochanków: LIL DAGOVER i JAN STÜWE. W nadrozmie na scenie w przerwach seansowych: Głośny występ „lajemnej wiedzy” p. Wł. Góczyński oraz jego partnerki Anny Wichomirowej. W programie: humor, satyra, podziw, nauka i sztuka. Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o 3, 5, 7 i 9. Pomimo wielkich kosztów ceny miejsc zwalają do 80 gr do 2 — zł. Zapowiadamy na czas najbliższy: „Marianne” wspaniałą operetkę dźwiękową oraz wybitny film dźwięk. na tle życia czarkistów pt. „Pieńiarz Gór” w oryginale wykonany w Polonii

Pokój

stronnie umeblowany, z piecem kuchennym, do wynajęcia. Leszno, Królowej Jadwigi 19.

Pokój umebl.

dla lepszego pana, (okna z ulicy), na życzenie używanie fortepianu. Gdzie? wskaże ekspedycja „Głosu”.

Pokój

dobrze umeblowany, z oświetl. elektrycznym, dla lepszego pana lub pani, natchemist lub od 1. 4. b. r. do wynajęcia. Tamże młodsza dziewczyna do posługi, możesię zgłosić. Adres wskaże ekspedycja „Głosu”.

Poszukuję mieszkania

4-5 pokojowego, tylko w śródmieściu i nie wyżej I. piętra. Piśm. zgłoszenia do ekspedycji „Głosu” pod „I. K”.

2 pokoje umebl.

dla małżeństwa bezdzietnego lub panów, natchemist do wynajęcia. — Adres wskaże ekspedycja „Głosu”.

Prasa do oleju

śrutownik, masecz i większa ilość starego żelaza, natchemist na sprzedaż. — Gdzie? wskaże ekspedycja „Głosu”.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, 14 bm. o godz. 10 sprzedam za gotówkę więcej dajacemu stolik, 2 fotele koszykowe, 2 obrazy, kanapę i stoliczek do kwiatów, następnie piasecz siłowy suknię ranną i balową i 1 piasecz męski. Zbiórka kupujących u specyfóra p. Wenskigo przy ul. Wolności.

KOKOT, komornik sądowy w Lesznie

Licytacja na drewno opał.

odbędzie się dnia 19. marca b. r. o godzinie 9-tej rano w Rydzynie na sali p. Tomińskiego. Sprzedawać się będzie za gotówkę drewno opałowe i o z lesa Dąbce, Nowy Świat i Tarnowo — szczyty, walki, piasecz i gałęzie. Pozatem Nadlesn. sprzedaje drewno w wolnej formie w dni powszednie pomiędzy godz. 9—11 w kanc. w Dąbce. Nadlesnictwo Rudzyna Fundacji Sułkowskich.

NAKAZY ZAPŁATY

połącza

Drukarnia Leszczyńska, ul. Wolności 21

PRACZ. „LATA: Na poczcie wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnoś. do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwart 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agencjach mies. 2,00 zł, z odnośnieniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpowiadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

AGENCYJA POZAMIEJSCOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Białogajowo: Adamczewski, Dworcowa. Śmigiel: P. Sierant, Siemkiewicza 24. Gostyn: Kiełmiński, Rynek. Ponić: Stefański, księgarnia. Krobła: A. Wlekiński, Wolsztyn. Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wodnicki, fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogeria, Rynek. Wierzbica: Chowo: Dudziak, piekarnia. Dubin: p. Rawicz. R. Kowalski. Wronlawy: Dalaszynski. Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Włoszakowice: Koschel, Krzywiń: Bol. Pilarczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska.